

z ciekawych i filozoficznych tez swojego całego pisarstwa. Chodzi mianowicie o apoteozę natury. W jego pisarstwie natura, po grecku *PHYSIS*, jest tożsama z boskim *LOGOSEM*. W naturze ujawnia się boski rozum, ład i piękno. Dlatego w Liście 22 pisze: „Prawdziwie piękne jest to, co naturalne”. A o przystrajaniu koni mówi: „Kto przystraja konie złotem, kością słoniową i wstążkami, niweczy dumę zwierzęcia” (List 27). Tę samą stoicką tezę przenosi także na urodę kobiet: „Upiększanie się przystoi heterom i należy patrzeć ze wzgardą na urodę wypielęgowaną, gdyż jest fałszywa” (List 27). Piękno naturalne łączy z etycznym dobrem: „To, co jest czyste, nie kryje w sobie zła i zasadzki i cechuje tych, którzy otrzymali urodę w darze” (List 27).

Wartość tego, zdawałoby się, błahego dziełka, docenili ludzie renesansu. Jego *editio princeps* ukazało się w druku u Aldusa w Wenecji już w 1499 r. W polskim przekładzie wydał najpierw tylko kilka listów Filostrata J. Schnayder: *Antologia listu antycznego*, Wrocław 1959. Przekład prof. M. Szarmacha jest pierwszym przekładem całości.

Remigiusz Popowski  
Instytut Filologii Klasycznej KUL

*Colloquial and Literary Latin*, ed. by Eleonor Dickey and Anna Chahoud, Cambridge: Cambridge University Press 2010, ss. 515. ISBN: 978-0-521-51395-1.

Opublikowana przez Cambridge University Press praca *Colloquial and Literary Latin* dedykowana jest wybitnemu emerytowanemu profesorowi Uniwersytetu Oksfordzkiego, Jamesowi Noelowi Adamsowi, autorowi książek i artykułów, poświęconych historii języka łacińskiego. *Colloquial and Literary Latin* to zbiór dwudziestu pięciu opracowań (stanowiących w zasadzie odrębne artykuły, choć są określane jako rozdziały i opatrzone ciągłą numeracją), dotyczących relacji między dwiema wskazanymi w tytule odmianami łaciny, napisanych przez badaczy z europejskich i amerykańskich uniwersytetów, którzy specjalizują się w języku i literaturze łacińskiej różnych epok. Punktem wyjścia dla tego typu opracowania musi być oczywiście ustalenie, jak należy rozumieć określenia „łacina literacka” i „łacina kolokwialna”. Zagadnieniu temu poświęcone są rozdziały 1-5, składające się na pierwszą z pięciu części, na które podzielona została praca, zatytułowaną *Theoretical framework*. W rozdziale wstępnym Eleanor Dickey nakreśla podstawowe sposoby rozumienia pary język literacki – język kolokwialny. Otóż język literacki jest rozumiany jako język właściwy gatunkom literackim, a język kolokwialny jako właściwy innemu typowi tekstom, w innych ujęciach język literacki to język pisany, a język kolokwialny to język mówiony, albo też język literacki to język użytkowników o wysokim statusie społecznym (inaczej mówiąc, poprawny), a język kolokwialny to język użytkowników o niskim statusie społecznym (czyli niepoprawny). Mimo że te sposoby rozumienia ję-

zyka literackiego i kolokwialnego do pewnego stopnia są ze sobą powiązane, to jednak oczywiste jest, że nie ma między nimi prostej odpowiedniości. Język literacki, bez względu na to, czy rozumiany jako język gatunków literackich, czy też jako język wyższych warstw społecznych, nie jest równoznaczny z językiem pisanym – z jednej strony, niektóre gatunki literackie (gatunki dramatyczne, mowy) są przygotowywane na piśmie, ale prezentowane ustnie; z drugiej strony, przedstawiciele wyższych warstw społecznych posługują się językiem zarówno w mowie, jak i w piśmie. Podobnie język kolokwialny, rozumiany jako język tekstów nieliterackich nie jest, a rozumiany jako język użytkowników o niższym statusie społecznym nie musi być równoważny z językiem mówionym. W związku z tym, że określenie „kolokwialny” odnosi się do wielu różnych zjawisk językowych, obecnie językoznawstwo, jak stwierdza James Clackson w rozdziale 2: *Colloquial language in linguistic studies*, zrezygnowało z posługiwania się nim jako terminem. Mimo to autor sugeruje, jak można je rozumieć. Nie należy go łączyć z odmianami języka właściwymi jakimś grupom społecznym, czyli z socjolektami, ale raczej z tzw. rejestrami językowymi (*linguistic registers*)<sup>1</sup>, które nie odnoszą się do różnic językowych zależnych od użytkowników (ich pochodzenia społecznego, geograficznego, wieku czy płci), ale do tych różnic, które zależą od okoliczności towarzyszących posługiwaniu się językiem. Clackson utożsamia rejestry językowe ze stylami, które wyróżnił w języku angielskim Martin Joos, mianowicie *frozen, formal, consultative, casual* i *intimate*<sup>2</sup>. Cechy tekstu w stylu/rejestrze formalnym wynikają z tego, że nie dochodzi do interakcji między nadawcą a odbiorcą, a więc tekst taki jest zaplanowany, spójny i ustrukturalizowany. Odwołując się do tej charakterystyki, Clackson stwierdza, że kolokwializmy są to cechy, które znajdują się poza formalnym pisanym rejestrze językowym.

Odpowiedzi na pytanie, jak sami Rzymianie postrzegali zróżnicowanie łaciny, starają się udzielić Rolando Ferri i Philomen Prober w rozdziale 3: *Roman authors on colloquial language*. Opierając się na dwóch grupach źródeł antycznych, to znaczy na pismach retorycznych (*Rhetorica ad Herennium*, Cyceron i Kwintylian) oraz na uwagach gramatyków i komentatorów, stwierdzają, że łacina kolokwialna łączy się z prostym (niskim) stylem retorycznym, jednak nie jest jasne, co dokładnie kryje się pod określeniami różnych wymienianych w tym kontekście odmian językowych, takich jak m.in. *sermo communis, cotidianus, familiaris, vulgaris*, i jakie są relacje między nimi.

Równie niesatysfakcjonujące są wyniki badań przeprowadzonych przez Annę Chahoud, dotyczących wykrywania kolokwializmów w łacińskich tekstach literackich przez krytykę literacką (rozdział 4: *Idiom(s) and literariness in classical lite-*

---

<sup>1</sup> Choć autor rozdziału w tym przypadku nie odwołuje się do konkretnych badaczy, warto zauważyć, że teoria rejestrów językowych była rozwijana przede wszystkim przez M.A.K. Hallidaya – zob. m.in. M.A.K. Halliday, *Language as Social Semiotic: the social interpretation of language and meaning*, London: Edward Arnold 1978.

<sup>2</sup> Zob. M. Joos, *The Five Clocks*, New York: Harcourt, Brace and World 1961.

*rary criticism*). Wnikliwa analiza stosowanych metod nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, jak rozumieć określenia „łacina literacka” i „łacina kolokwialna”.

W związku z tymi trudnościami autorzy kolejnych rozdziałów, podzielonych chronologicznie na cztery części, jako że dotyczą łaciny wczesnej (archaicznej), klasycznej, wczesnego pryncypatu i późnej, poszukując odmiany kolokwialnej języka łacińskiego w tekstach literackich, muszą sami rozstrzygnąć, w czym się ona przejawia. I tak, spośród badaczy zajmujących się tekstami z okresu archaicznego jedynie Wolfgang David Cirilo de Melo, opisujący różne sposoby użycia zaimka dzierżawczego przez Plauta (rozdział 6: *Possessive pronouns in Plautus*), jak się wydaje, jako kolokwialne traktuje to, co niepoprawne (niegramatyczne), stwierdzając przy tym, że – wbrew gramatykom – tylko niektóre użycia *eius* zamiast zaimka dzierżawczego można za takie uznać.

Pozostali autorzy, tzn. Paolo Poccetti, omawiający funkcję zwrotów powitalnych i pożegnalnych przede wszystkim u Plauta, ale także pochodzących z inskrypcji, zwłaszcza nagrobnych (rozdział 7: *Greeting and farewell expressions as evidence for colloquial language: between literary and epigraphical texts*), Hilla Halla-aho i Peter Kerschwitz, zajmujący się wczesną tragedią rzymską (rozdział 8: *Colloquial and literary language in early Roman tragedy*) oraz John Briscoe, analizujący zachowane fragmenty *Origines* Katona (rozdział 9: *The fragments of Cato's Origines*) przez łacinę kolokwialną rozumieją cechy morfologiczne, leksykalne i składniowe, które służą do imitowania w utworze literackim języka mówionego, ale o charakterze konwersacyjnym (dialogowym), tzn. takiego, gdzie zachodzi interakcja między nadawcą i odbiorcą.

Podobnie definiują odmianę kolokwialną języka badacze zajmujący się literaturą okresu klasycznego: Jonathan G.F. Powell, poddający analizie użycie hyperbatonu przez Cyserona (rozdział 10: *Hyperbaton and register in Cicero*), a także autorzy badający pod kątem zróżnicowania języka utwory poetyckie: Tobias Reinhardt analizujący Lukrecjusza (rozdział 12: *Syntactic colloquialism in Lucretius*), Richard F. Thomas Horacego (rozdział 15: *Grist to the mill: the literary uses of the quotidian in Horace, Satire 1.5*) i Stephen Harrison Owidiusza (rozdział 16: *Sermones deorum: divine discourse in Virgil's Aeneid*).

Nieco inaczej rozumie odmianę kolokwialną charakteryzującą listy Harm Pinkster, który poddał analizie korespondencję Cyserona i Marka Celiusza Rufusa (rozdział 11: *Notes on the language of Marcus Caelius Rufus*). Badacz podkreśla, że jest to z pewnością odmiana języka pisanego, nie mówionego, natomiast istotny wpływ ma jej cechy ma interakcja między nadawcą a odbiorcą.

Jan Felix Gaertner, który zbadał język *Bellum Hispaniense* (rozdział 14: *The style of the Bellum Hispaniense and the evolution of Roman historiography*), stwierdza, że cechy uznawane wcześniej przez uczonych za kolokwialne, w tym przypadku rozumiane jako właściwe dla języka mówionego, są na tyle częste w łacińskiej historiografii, a także u Cezara i Cyserona, że poglądy te należy zrewidować.

Odmienne charakter ma rozdział, którego autorem jest Andreas Willi, opisujący rozważania Cezara na temat zróżnicowania języka w zachowanych fragmentach *De analogia* (rozdział 13: *Campaigning for utilitas: style, grammar and philosophy in C. Julius Caesar*) – wydaje się, że tematycznie przynależy on raczej do części pierwszej, teoretycznej.

Opracowania składające się na czwartą część pracy odnoszą się zasadniczo do tekstów z okresu wczesnego pryncypatu. I tak, Martti Leivo, poddając wnikliwej analizie stosowane przez Petroniusza w partiach dialogowych *Satyricon libri* (rozdział 17: *Petronius' linguistic resources*) odmiany języka należące do różnych rejestrów, bardzo mocno akcentuje, że nie są one, jak to dotychczas ujmowano, prostą reprezentacją tych odmian języka, ale różniącą się pod względem wewnętrznej organizacji i spójności pisaną reprezentacją dialogu, będącą ostatecznie artystyczną kreacją.

W podobny sposób, czyli jako środki służące do naśladowania w utworze literackim języka mówionego, Kathleen Coleman charakteryzuje parentesy w *Sylwach* Stacjusza (rozdział 18: *Parentetical remarks in the Silvae*), Nigel Kay – parentesy, ale także środki morfologiczne i leksykalne w epigramatach Marcjalisa (rozdział 19: *Colloquial Latin in Martial's Epigrams*), a Leofranc Holford-Strevens – słownictwo w *Noctes atticae* Gelliusza (rozdział 20: *Current and ancient colloquial in Gellius*).

Natomiast umieszczony na końcu tej części rozdział autorstwa Brigitte Bauer zawiera rozważania językowe o charakterze diachronicznym, związane z gramatyką historyczną, jako że dotyczy pochodzenia przysłówków odprzymiotnikowych z sufiksem *-mente* w językach romańskich (rozdział 21: *Forerunners of Romance -mente adverbs in Latin prose and poetry*).

Ostatnia, piąta część pracy zawiera rozdziały poświęcone tekstom reprezentującym, najogólniej mówiąc, łacinę późną, które powstały w różnym czasie i w różnych miejscach, a język, jakim zostały napisane, ocenia się przez pryzmat łaciny klasycznej. W rozdziale 22: *Late sparsa collegimus: the influence of sources on the language of Jordanes* Giovanbattista Galdi analizuje wpływ źródeł na sposób, w jaki Jordanes, gocki historyk i kronikarz z VI wieku, posługuje się nieklasycznymi elementami języka mówionego, morfologicznymi i przede wszystkim składniowymi, w jednym ze swych dzieł historycznych pt. *Romana*.

Danuta Shanzer poddaje szczegółowej analizie pięć listów, powstałych prawdopodobnie w VII wieku w Królestwie Franków, które są uznawane za rzeczywistą korespondencję, albo też za parodię korespondencji, między biskupem Tours Flodobertem i biskupem Paryża Importunusem (rozdział 23: *The tale of Frodebert's Tail*). To wszechstronne opracowanie wzbogaca dołączona, jak to określa autorka, robocza edycja i tłumaczenie omawianych listów.

Dwa ostatnie rozdziały poświęcone są tekstom powstałym na terenie Brytanii. Michael Lapidge bada, jakie cechy, fonologiczne, morfologiczne, leksykalne i składniowe, języka mówionego wykazuje powstały prawdopodobnie na przełomie V i VI

wieku tekst pt. *De aliquibus raris fabulis*, który należy do gatunku tzw. colloquiów, czyli podręczników do nauki mówienia po łacinie (rozdział 24: *Colloquial Latin in the insular Latin scholastic colloquia?*). Natomiast Michael Winterbottom analizuje wyrażone w mowie niezależnej fragmenty napisanego na początku VIII wieku dzieła *Historia ecclesiastica gentis Anglorum* Bedy Czcigodnego (rozdział 25: *Conversations in Bede's Historia Ecclesiastica*).

Celem badań, jakim poszczególni autorzy poddali różnego typu teksty literackie powstałe między III wiekiem przed Chr. a VIII wiekiem po Chr., było ustalenie, jakie są relacje między literacką i kolokwialną odmianą łaciny. Wnioski, jakie się nasuwają, są takie, że dostępna nam łacina kolokwialna to, paradoksalnie, także łacina literacka – zawarte w utworach literackich elementy języka mówionego są jedynie, ujętym w literacką formę i służącym różnym celom, mniej lub bardziej odległym odbiciem tego języka. W żaden sposób nie umniejsza to wartości pracy, wręcz przeciwnie, przyjęty w analizach punkt wyjścia w wielu przypadkach zaowocował nową interpretacją znanych tekstów. Z opracowaniem tym powinni się zatem zapoznać wszyscy latyniści, zarówno literaturoznawcy, jak i językoznawcy, zwłaszcza że jego dodatkową zaletą jest przystępny, wolny od specjalistycznego „żargonu”, język.

Małgorzata Górka  
Instytut Filologii Klasycznej KUL